

## Fragment relacji świadka historii



**ALEKSANDER KOSIDŁO**

ur. 1939, Mołczanówka



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Mołczanówka, 1944
--------------------------------------	-------------------

### Niebezpieczeństwo grożące ludności cywilnej w czasie działań wojennych

Jak przyszli Rosjanie, wywiązała się walka z Niemcami. Jeden z pocisków czołgowych trafił w okno. Pocisk na szczęście nie wybuchł. Przebił drugą glinianą ścianę i zapaliła się stodoła. Partyzanci zaatakowali Niemców, a my schroniliśmy się w piwnicy, gdzie było pełno kobiet i dzieci. Nagle wszedł Rosjanin i chciał rzucić granat. Ukraińiec, który stał w drzwiach, powiedział: *Tu są same dzieci i kobiety. Tu nie ma Niemców.* Ten rosyjski partyzant myślał, że w piwnicy ukryli się Niemcy. Ukraińiec ledwo ubłagał go, żeby nie rzucił w nas granatem. Tego człowieka, który nas uratował, Masztajer się nazywał, Rosjanie zabrali na wojnę. We Wrocławiu jest jego grób.

<b>Data utworzenia</b>	24 października 2024
<b>Rozmawiał/a</b>	Szymon Gawrycki-Tkacz
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami